

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ PODKOMISJI STAŁEJ

DO SPRAW ZDROWIA PSYCHICZNEGO

(NR 5)

z dnia 26 czerwca 2024 r.

**Komisja
Zdrowia**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia

– podkomisji stałej do spraw zdrowia psychicznego (nr 5)

26 czerwca 2024 r.

Podkomisja stała do spraw zdrowia psychicznego obradująca pod przewodnictwem posła **Marty Golbik (KO)**, przewodniczącej podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie informacji na temat opieki psychologicznej w szkołach.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Konieczny** sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Paulina Piechna-Więckiewicz** i **Izabela Ziętka** podsekretarze stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Hanna Nawrot** ekspert w Departamencie Polityki Demograficznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Jan Gawroński** społeczny zastępca rzecznika praw dziecka wraz ze współpracownikami, **Maciej Karaszewski** zastępca dyrektora Departamentu Świadczeń Opieki Zdrowotnej w Centrali Narodowego Funduszu Zdrowia, **Romana Dławichowska-Ochej** ekspert w Departamencie do spraw Zdrowia Psychicznego Biura Rzecznika Praw Pacjenta, **Aleksandra Lewandowska** konsultant krajowa w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży, **Urszula Szybowicz** prezes Fundacji Nie Widać Po Mnie wraz ze współpracownikami oraz **Sylvia Kowalska** przedstawiciel Fundacji Autism Team.

W posiedzeniu udział wzięli pracownik Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Siedlecka-Nowak** i **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł **Marta Golbik (KO)**:

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw zdrowia psychicznego.

Witam członków podkomisji i zaproszonych gości.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji na temat opieki psychologicznej w szkołach – przedstawiają minister zdrowia oraz minister edukacji.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Informuję, że materiały zostały wysłane do państwa posłów na maile i zamieszczone w folderze SDI na iPadach. Dostępne są również w formie papierowej. Proszę przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej o przedstawienie informacji. Jest z nami pan minister Konieczny, przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia, także pozwolę sobie w pierwszej kolejności przekazać panu głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia **Wojciech Konieczny**:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo na wstępie należy zauważyć, iż kwestia opieki psychologicznej w szkołach należy do zakresu zadań Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Ministerstwo Zdrowia współpracuje z Ministerstwem Edukacji Narodowej w celu koordynacji wspólnych działań obu systemów na rzecz zapewnienia optymalnej opieki dla wszystkich dzieci i młodzieży wymagających wsparcia w obszarze zdrowia psychicznego. Współpraca międzyresortowa jest jednym z głównych założeń obecnie wprowadzanej reformy, obecnych zmian, które są w systemie opieki psychiatrycznej oraz psychologicznej. W celu usprawnienia tej współpracy Ministerstwo Zdrowia przygotowało projekt porozumienia o współpracy pomiędzy placówką systemu oświaty, na przykład szkołą lub

poradnią psychologiczno-pedagogiczną, a podmiotem leczniczym prowadzącym zespół ośrodek środowiskowej opieki psychologicznej i psychoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży – pierwszy poziom referencyjny. Zawarcie takiego porozumienia umożliwiłoby między innymi wymianę informacji oraz bezpośredni kontakt z podmiotem będącym przygotowanym merytorycznie w zakresie udzielenia niezbędnego wsparcia. Porozumienie zostało przekazane podmiotom leczniczym.

Proszę państwa, to jest bardzo istotny element, gdyż ta współpraca oprócz takiej współpracy dotyczącej poszczególnych osób, dotyczącej tych zbiorów wspólnych, miejsc wspólnych, musi również nabrać pewnych cech współpracy instytucjonalnej, aby można było wymieniać informacje, aby informacje systemu medycznego przenikały do poradni psychologiczno-pedagogicznych i odwrotnie, aby te działania się nie dublowały, tylko siebie wspierały. Bez zapewnienia przepływu informacji między tymi dwoma systemami ta dziedzina nie będzie szła w kierunku koordynacji, tylko tak jak było przez wiele lat, będą to dwa odrębne systemy, gdzie czasami działania się powielają zamiast się uzupełniać.

Kluczowym elementem reformy, którą wprowadzono i wprowadzamy w systemie opieki zdrowotnej, są zespoły ośrodków środowiskowej opieki psychologicznej i psychoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży nazywane właśnie pierwszym stopniem referencyjnym. Dzięki tym podmiotom opieka specjalistów powinna być dopasowana do potrzeb, przyjazna, bliżej środowiska, bliżej szkoły, bliżej rodziny – tak ma to być wprowadzane i tak to jest wprowadzane. Oczywiście w systemie, który jest bezpłatny i nie wymaga skierowania. Aktualnie na terenie Polski działa 480 zespołów, ośrodków środowiskowej opieki psychologicznej i psychoterapeutycznej dla dzieci i młodzieży. W tych ośrodkach pomoc otrzymują osoby, które nie wymagają pomocy psychiatrycznej, nie wymagają leczenia farmakologicznego, lecz tej opieki, którą zapewniają psychologowie psychoterapeuci, osoby, które tam pracują i udzielają porad.

Jednocześnie dla zagwarantowania właściwej opieki środowiskowej dzieciom i młodzieży doświadczającej problemów psychicznych konieczna jest koordynacja działań ośrodków ze środowiskiem szkolnym – czyli to, o czym mówię, ten program współpracy. Ministerstwo Zdrowia ma świadomość, iż nie da się prowadzić skutecznej promocji zdrowia psychicznego, a także wczesnej interwencji, skutecznej terapii w przypadku pojawiających się zaburzeń bez współpracy ze specjalistami na co dzień pracującymi z dziećmi, wychowawcami, nauczycielami, pedagogami, a przede wszystkim psychologami szkolnymi. To dzięki tej współpracy możliwe jest wczesne rozpoznawanie problemów u dzieci i młodzieży, jak również włączenie środowiska dziecka w proces zdrowienia. Osobami takimi ze względu na sprawowanie profilaktycznej opieki zdrowotnej w szkołach są również pielęgniarki środowiska nauczania i wychowania lub higienistki szkolne, które współpracują zarówno ze specjalistami ochrony zdrowia, w szczególności z lekarzem podstawowej opieki zdrowotnej, rodzicami uczniów, jak i personelem szkoły – dyrektorem, nauczycielami i pedagogiem szkolnym – w podejmowaniu wspólnych działań w zakresie edukacji zdrowotnej i promocji zdrowia, z uwzględnieniem potrzeb zdrowotnych oraz rozpoznanych czynników ryzyka dla zdrowia uczniów danej szkoły. W ramach systemu ochrony zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży powstały 172 centra zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży, czyli drugi poziom referencyjny, który już jest zawarty w systemie opieki zdrowotnej i myślę, że nie będę tego dzisiaj opisywał, gdyż jest to już część systemu opieki zdrowotnej.

Oczywiście można wspomnieć ze strony Ministerstwa Zdrowia o finansowaniu świadczeń psychiatrycznych dla dzieci i młodzieży – jest tutaj odnotowany duży wzrost. W roku 2015 to było 170 513 tys. zł wartości umów. Aktualnie 995 085 tys. zł w 2023 roku. Mamy przewidziane bardzo duże inwestycje w psychiatrię zarówno dzieci, jak i dorosłych. Również ze środków Funduszu Medycznego w ramach subfunduszu infrastruktury strategicznej został ogłoszony konkurs na wsparcie i dofinansowanie zadań polegającej na budowie, przebudowie, modernizacji lub doposażeniu infrastruktury podmiotów leczniczych udzielających świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień.

Mamy również tutaj program dotyczący funduszy europejskich i na infrastrukturę, klimat, środowisko na lata 2021–2027, to jest tzw. FEniKS – tutaj też są zaplanowane działania dotyczące wsparcia obszaru psychiatrii, w tym psychiatrii dzieci i młodzieży.

Proszę państwa, może jeszcze z takich istotnych rzeczy, które wydarzyły się niedawno – chciałbym powiedzieć o telefonie zaufania dla dzieci i młodzieży. Ten telefon naszym zdaniem jest niezbędnym elementem systemu pomocy dla dzieci i młodzieży. Jest on anonimowy, działający całodobowo. Działa też jako czat. Preferowany jest często przez młodych ludzi. Jest niezbędną częścią systemu, którego celem jest zapobieganie samobójstwom między innymi. To właśnie w ten sposób młode osoby doświadczające kryzysu mogą uzyskać szybką pomoc i wsparcie w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia. I tutaj oczywiście promowanie tego telefonu jako formy całodobowej pomocy jest również elementem współpracy między tym systemem edukacji, jak i systemem opieki zdrowotnej. Ministerstwo w dniu 29 maja tego roku podpisało umowę z Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę na realizację zadania z zakresu zdrowia publicznego – właśnie centrum wsparcia dla dzieci i młodzieży w kryzysie psychicznym w ramach zadania zapewnienia dostępu do pomocy w kryzysie psychicznym przez dostęp do konsultacji za pośrednictwem narzędzi teleinformatycznych. Proszę państwa na to działanie przeznaczone już zostało 17,5 mln zł w latach 2024-2025. Można również wspomnieć, że telefon taki jest też prowadzony dla osób dorosłych, aczkolwiek dzisiejszy temat dotyczy zagadnień związanych z edukacją, z dziećmi i młodzieżą.

Proszę państwa, reasumując, siłą rzeczy zawsze będą to w pewnym zakresie dwa systemy, jeżeli chodzi o infrastrukturę, jeśli chodzi o sposób organizacji, płacenia za świadczenia i tak dalej, natomiast z punktu widzenia pacjenta i tej opieki środowiskowej te systemy powinny być jak najbardziej połączone, jak najbardziej uzupełniające się. I do tego dążymy i takie jest w tej chwili stanowisko Ministerstwa Zdrowia i zmiany, które wprowadzamy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Bardzo dziękuję, również za podkreślenie kwestii współpracy, która, jak wiemy jest bardzo ważna. I bardzo proszę o zabranie głosu przedstawicielkę Ministerstwa Edukacji Narodowej, panią minister Paulinę Piechnę-Więckiewicz.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Paulina Piechna-Więckiewicz:

Pani przewodnicząca, my tu jesteśmy we dwie z panią minister Ziętką – ponieważ pani minister Ziętką odpowiada również za edukację włączającą. Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to pani minister Ziętką zacznie, a ja będę kontynuować. Są również z nami pani dyrektor Neroj i pani naczelnik Kosiec – z Departamentu Edukacji Włączającej oraz Departamentu Wychowania i Profilaktyki. Bo głównie te dwa departamenty – nie tylko, ale głównie – są zaangażowane w kwestiach, o których dzisiaj rozmawiamy. Więc jeżeli może tak być, pani przewodnicząca, to...

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Jak najbardziej. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Izabela Ziętką:

Bardzo dziękuję. Chciałbym podkreślić, że jesteśmy tutaj obie, ponieważ faktycznie problematyka pomocy psychologiczno-pedagogicznej jest dla nas niezwykle ważna.

Realizacja zajęć z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej jest jedną z podstawowych form działalności dydaktyczno-wychowawczej przedszkola, szkoły i placówki. Zasady jej działania reguluje rozporządzenie ministra edukacji narodowej z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie zasad organizacji udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach. Przepisy te stosuje się również do przedszkoli niepublicznych, oddziałów przedszkolnych w niepublicznych szkołach podstawowych, niepublicznych innych formach wychowania przedszkolnego, w szkołach i placówkach niepublicznych.

Pomoc psychologiczno-pedagogiczna jest udzielana nieodpłatnie i na zasadzie dobrovolności oraz polega na rozpoznawaniu indywidualnych potrzeb rozwojowych i edu-

kacyjnych oraz możliwości psychofizycznych dzieci i uczniów, jak również czynników środowiskowych wpływających na ich funkcjonowanie w przedszkolu, szkole i placówce, a także zaspokajaniu potrzeb rozwojowych i edukacyjnych uczniów. Celem udzielania pomocy jest wspieranie potencjału rozwojowego uczniów i stwarzanie warunków do ich aktywnego i pełnego uczestnictwa w życiu odpowiednio przedszkola, szkoły i placówki oraz w środowisku społecznym. Dziecko lub uczeń jest obejmowany pomocą psychologiczno-pedagogiczną w przedszkolu lub w szkole w sytuacjach wynikających z...I chciałabym tutaj jasno podkreślić, że dziecko lub uczeń mogą być albo powinni być objęci pomocą psychologiczno-pedagogiczną wtedy, kiedy tego potrzebują, a nie wtedy, kiedy mają dokument poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Dziecko lub uczeń jest obejmowany pomocą psychologiczno-pedagogiczną w przedszkolu lub szkole w sytuacjach wynikających z takich czynników jak: z niepełnosprawności, niedostosowania społecznego, zagrożenia niedostosowaniem społecznym, zaburzeń zachowania lub emocji, ze szczególnych uzdolnień, ze specyficznych trudności w uczeniu się, z deficytów kompetencji i zaburzeń sprawności językowych, z choroby przewlekłej, w sytuacjach kryzysowych lub traumatycznych, z niepowodzeń edukacyjnych, z zaniedbań środowiskowych związanych z sytuacją bytową ucznia i jego rodziny, ze sposobem spędzania czasu wolnego i kontaktami środowiskowymi, z trudności adaptacyjnych związanych z różnicami kulturowymi lub ze zmianą środowiska edukacyjnego, w tym związanych z wcześniejszym kształceniem za granicą.

Powyższy katalog indywidualnych potrzeb edukacyjnych i rozwojowych dzieci i uczniów nie jest katalogiem zamkniętym, dlatego że tak naprawdę każdy nauczyciel jest zobowiązany do udzielenia pomocy psychologiczno-pedagogicznej uczniowi, który tego wymaga. W przedszkolu pomoc psychologiczno-pedagogiczna jest udzielana w trakcie bieżącej pracy z uczniem i dzieckiem oraz przez zintegrowane działania nauczycieli specjalistów, a także w formie zajęć rozwijających uzdolnienia, zajęć specjalistycznych korekcyjno-kompensacyjnych, logopedycznych, rozwijających kompetencje emocjonalno-społeczne oraz innych zajęć o charakterze terapeutycznym, zajęć zindywidualizowanej ścieżki – to jest w ramach realizacji obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego – porad i konsultacji. W szkole, z wyjątkiem szkoły dla dorosłych, branżowej szkoły drugiego stopnia prowadzącej kształcenie w formie stacjonarnej lub zaocznej i szkoły policealnej prowadzącej kształcenie w formie stacjonarnej lub zaocznej, pomoc psychologiczno-pedagogiczna jest udzielana w trakcie bieżącej pracy z uczniem oraz przez zintegrowane działania nauczycieli specjalistów, a także w formie klas terapeutycznych, zajęć rozwijających uzdolnienia, zajęć rozwijających umiejętności uczenia się, zajęć dydaktyczno-wyrównawczych, zajęć specjalistycznych korekcyjno-kompensacyjnych, logopedycznych, rozwijających kompetencje emocjonalno-społeczne oraz innych zajęć o charakterze terapeutycznym, zajęć związanych z wyborem kierunku kształcenia i zawodu w przypadku uczniów szkół podstawowych oraz uczniów szkół ponadpodstawowych, zindywidualizowanej ścieżki kształcenia porad i konsultacji oraz warsztatów. Pomoc jest udzielana z inicjatywy ucznia, rodziców, dyrektora szkoły, przedszkola lub placówki, nauczyciela wychowawcy, grupy wychowawczej lub specjalisty prowadzących zajęcia z uczniem, pielęgniarki środowiskowej lub higienistki szkolnej, poradni asystenta edukacji romskiej, pomocy nauczyciela pracownika socjalnego, asystenta rodziny kuratora sądowego, organizacji pozarządowej lub instytucji, lub podmiotów działających na rzecz rodziny, dzieci i młodzieży.

Udzielanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej jest istotną częścią pracy każdego nauczyciela, w tym tzw. nauczyciela przedmiotowego. Pomocy tej udzielają nauczyciele odpowiednio wychowania przedszkolnego, wychowawcy grup wychowawczych oraz nauczyciele specjaliści w tym psycholog, pedagog, pedagog specjalny, logopeda i terapeuta. Pomoc psychologiczno-pedagogiczna jest udzielana również w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych i niepublicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych. W tej chwili liczba takich poradni to 579 poradni publicznych i 665 poradni niepublicznych, 25 poradni publicznych specjalistycznych, 40 poradni niepublicznych specjalistycznych – co łącznie daje 1309 placówek.

Publiczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne w tym publiczne poradnie specjalistyczne udzielają dzieciom, od momentu urodzenia, i młodzieży pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz pomocy w wyborze kierunku kształcenia i zawodu. Udzielają rodzicom i nauczycielom pomocy psychologiczno-pedagogicznej związanej z wychowaniem i kształceniem dzieci i młodzieży, a także wspomagają przedszkola, szkoły i placówki w zakresie realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Poradnie specjalistyczne prowadzą działalność ukierunkowaną na specyficzny i jednorodny charakter problemów z uwzględnieniem potrzeb lokalnej społeczności. Do zadań poradni psychologiczno-pedagogicznych należy diagnozowanie dzieci i młodzieży, wydawanie opinii i orzeczeń dotyczących kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży, udzielanie pomocy bezpośredniej uczniom oraz rodzicom, wspieranie przedszkoli, szkół i placówek, a także realizacja zadań profilaktycznych oraz wspierających wychowawczą i edukacyjną funkcję przedszkola, szkoły i placówki, w tym wspieranie nauczycieli w rozwiązywaniu problemów dydaktyczno-wychowawczych oraz wspieranie przedszkoli, szkół i placówek.

W okresie kilku ostatnich lat liczba dzieci i uczniów objętych pomocą psychologiczno-pedagogiczną wzrosła o ponad 27% przy jednoczesnym wzroście liczby uczniów o około 7%. I tak w 2019 i 2020 roku 54% wszystkich dzieci było objętych pomocą psychologiczno-pedagogiczną poradni, a w roku 2022–2023 – 65% wszystkich dzieci było objętych pomocą poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Myślę, że warto również wspomnieć o standardach zatrudniania specjalistów, ponieważ w celu zwiększenia dostępu do pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dzieci i młodzieży w 2022 roku określono w przepisach prawa standardy zatrudnienia nauczycieli specjalistów w przedszkolach i szkołach. Standardy określają minimalny wymiar zatrudnienia tych specjalistów. I tak w okresie przejściowym liczba dzieci lub uczniów w placówce od 1 do 30 to było 0,25 etatu specjalistów, od 31 do 50 – pół etatu, od 51 do 100 – 1 etat, od 101 to było 1,5 etatu plus 0,2 etatu na każdych kolejnych 100 uczniów. Od września tego roku zmieniają się standardy i przedstawiają się one następująco: od 1 do 10 uczniów w placówce – 0,25, od 11 do 20 – 0,4, od 21 do 30 – 0,6, od 31 do 40 – 0,8, od 41 do 50 – 1 etat, od 51 do 100 uczniów – 1,5 etatu, powyżej 100 uczniów – 2 etaty, plus 0,2 etatu na każdych kolejnych 100 uczniów.

Od momentu wprowadzenia standardów w roku szkolnym 2021/2022 łączna liczba etatów nauczycieli specjalistów wzrosła o ponad 120% – z 21 tys. do ponad 47 600. Według stanu na 21 czerwca liczba etatów pedagoga – 12 266 etatów, psychologa – 11 191, logopedy – 9970, terapeuty pedagogicznego – 2040, pedagoga specjalnego – 12 473. Jeszcze raz chcę podkreślić, że przepisy określają minimalną łączną liczbę etatów.

Chciałabym również dodać, że w tej chwili łączna kwota przeznaczona w 2024 roku z subwencji na realizację wsparcia wynikającego z opinii o potrzebie wczesnego wspomagania rozwoju dzieci, orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego oraz orzeczeń o potrzebie zajęć rewalidacyjno-wychowawczych wynosi około 20 mld zł. I ta kwota wsparcia z tytułu pomocy psychologiczno-pedagogicznej rośnie. Myślę, że to najważniejsze... Najważniejsze takie dane statystyczne... Jeszcze oddaję głos koleżance.

Podsekretarz stanu w MEN Paulina Piechna-Więckiewicz:

Szanowni państwo, w sprawie minimalnej łącznej liczby etatów chodzi o to, że rzeczywisty wymiar etatu, na jakim zatrudnieni są poszczególni nauczyciele specjaliści, w tym nauczyciele psychologów, powinien wynikać z potrzeb danego przedszkola, danej szkoły, w związku z czym pani minister o tym mówiła jakby w kwestii łącznej liczby etatów. To, jak myślę, należy podkreślić.

Liczba systematycznie rośnie, ale rzeczywiście o stanie ostatecznym przygotowania do wejścia w drugi etap reformy będziemy, szanowni państwo, mieli tę wiedzę tak naprawdę pod koniec sierpnia, na początku września, dlatego że trwają również w ramach nadzoru pedagogicznego – państwo to macie w materiale – kontrole kuratorów oświaty w zakresie właśnie realizacji przepisów dotyczących standardów zatrudnienia nauczycieli specjalistów. One się powoli kończą, w związku z czym tutaj też będziemy mieli przedstawiony szereg problemów, które są związane z wprowadzaniem tej reformy

i o których... Myślę, że tutaj są osoby akurat zainteresowane i mają tego świadomość... Czyli z jednej strony sygnalizowana przez środowisko psychologów konieczność dokonania zmian przepisów, uregulowania statusu zawodu psychologa – te prace trwają w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, a my ze swojej strony pracujemy nad standardami pracy właśnie psychologów w odpowiedzi na sygnały środowiska, iż nie mogą we właściwy sposób swojej pracy w szkołach często wykonywać, po prostu. Tutaj jest kwestia etyki zawodowej, kwestia zapewnienia odpowiednich pomieszczeń, warunków pracy, w których można byłoby rzeczywiście w sposób odpowiedni do zadań psychologa czy też pedagoga, czy każdego tak naprawdę nauczyciela specjalisty, tę pracę wykonywać. Także te standardy zarówno przez PTP, jak i Ogólnopolski Związek Zawodowy Psychologów...

Jesteśmy w procesie konsultacji, wypracowywania takiego kodeksu dobrych praktyk. Oczywiście czekamy na ustawę. Ona pozwoli nam też mieć delegację ustawową, żeby oprzeć ten kodeks dobrych praktyk, który... Również chciałam i to wyraźnie podkreślić, bo o tym mówił minister Konieczny, o tym mówi też zawsze minister Ziętka i o tym mówimy jednym głosem, i o tym zawsze pani przewodnicząca również mówiła – pracujemy międzyresortowo. To znaczy, że jeżeli mamy spotkanie w sprawie standardów pracy psychologów, to będzie w nim uczestniczył również przedstawiciel ministerstwa rodziny, żeby bez względu na to, w jakim czasie, jakimi etapami będą poszczególne przepisy zmieniane, żeby one były spójne, żebyśmy pracowali nad nimi wspólnie, nie na etapie dopiero uzgodnień już w tym trybie legislacyjnym, w końcu w końcu właściwie, tylko żeby one były od początku spójne bez względu – jeszcze raz powtórzę – na to, jak zmiany poszczególne czy ustawami, czy rozporządzeniami będą wprowadzane.

Oczywiście, to nad czym musimy popracować również, też sygnalizowane przez środowisko i wynikające z badań, to kwestie związane z zaufaniem do zawodu psychologa. Ale one oczywiście wiążą się również z tym, że to jest stosunkowo... Bo my już przyjeśliśmy to za... My po prostu, uważamy, że wszędzie powinien być psycholog w szkole. To jest standard, który chcemy, by został do końca zrealizowany. A prawda jest też taka, że psycholog w szkole to jest stosunkowo nowa instytucja. W związku z czym, są jakieś problemy związane z tym, że rodzice czy sami uczniowie też, szczególnie w szkołach ponadpodstawowych, nie chcą bądź boją się, bądź odczuwają dyskomfort w zgłaszaniu się po pomoc, a jest to niezbędne.

To, na czym my się chcemy skupić oprócz jakby dokończenia tej kroczącej reformy, to jest profilaktyka przede wszystkim. Tutaj pani minister Ziętka o tym wspominała i o tym też często mówi. To są kwestie związane z oceną funkcjonalną, to są kwestie oparcia całego procesu dbania o dobrostan psychiczny na potrzebie, czyli nie na orzeczeniu bądź na konkretnym wniosku konkretnego lekarza. Jak wiemy, rodzice bardzo często – często za szybko – udają się od razu do psychiatry, zamiast gdzieś na początku na tym poziomie zero podejmować te działania. I na nich się chcemy bardzo skupić. To znaczy na przygotowaniu poradni psychologiczno-pedagogicznych, doposażeniu ich, na standardach, na szkoleniu. Chcemy, żeby... Na tym poziomie zero współpracujemy też z Ministerstwem Zdrowia. Wszyscy mamy to samo zdanie – myślę, że nic odkrywczego nie powiem – że poziom zero... WHO twierdzi nawet, że udane reformy i odpowiednio zagospodarowany i skonstruowany poziom zero może pozwolić nam uniknąć nawet 80% interwencji. No i to byłby ten stan najbardziej doskonały.

Dlatego też różne programy... Od już dwóch właściwie programów... Bo jeden w trakcie realizacji – mówię o wsparciu rówieśniczym – i za chwilę kolejne, również dotyczące wsparcia rówieśniczego. Chcemy też wzorem chociażby Stanów Zjednoczonych czy Wielkiej Brytanii – od razu powiem, pani doktor Lewandowska zaraz mnie będzie tutaj... ja się od razu sama poddam... W bardzo określonych warunkach, przy superwizji, przy zabezpieczeniu, dorosłych osobach odpowiedzialnych za realizowanie tego projektu – mówię teraz o wsparciu rówieśniczym. Ale rzeczywiście należy docenić rolę młodych ludzi, którzy często są po prostu tymi pierwszymi i nierzadko jedynymi osobami, które otrzymają sygnał o tym, że dzieje się coś niedobrego. Także w kontrolowanych warunkach – powtórzę, pani doktor – ale chcemy też z tych metod skorzystać.

Co jeszcze jest istotne? O tym, że wzrasta subwencja, o tym, że pracujemy nad nowymi rozwiązaniami, nad tą współpracą międzyresortową... Państwo to macie oczywiście w materiałach. Myślę, że jeżeli chcielibyście państwo też usłyszeć na przykład o tym programie, który jest związany właśnie ze współpracą międzyresortową, któremu liderował Uniwersytet Śląski, to pani dyrektor Neroj tutaj może opowiedzieć o efektach. Bo tam rzeczywiście na konkretnej próbie z konkretnymi jednostkami samorządu terytorialnego była ta współpraca międzyresortowa w ramach pilotażu realizowana. Ale też mamy narzędzia diagnostyczne. Tam macie państwo też... Nie wiem, czy wszyscy mają ten materiał... Ale różnego rodzaju narzędzia diagnostyczne, poradnie online... Próbuujemy wszystkich sposobów, które mogą... W taki sposób holistyczny podchodzimy do metod, które mogą pozwolić nam osiągnąć ten stan zero. Chodzi o diagnozę i chodzi też o wykrywanie, jakby przeciwdziałanie. I chodzi też o to, żeby zarówno nauczyciele, jak i rodzice mieli możliwość korzystać z narzędzi, które pozwolą im na tym wczesnym etapie już zareagować.

No i na koniec, żeby już nie przedłużać naszej wypowiedzi, jesteśmy oczywiście gotowi odpowiadać na pytania. Bardzo ważna jest – też zgłaszana przez środowisko nauczycielskie – kwestia szkoleń nauczycieli. Bardzo nam zależy na tym – i też z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa wyższego chcemy nad tym pracować – żeby już w toku studiów i przygotowywania się do zawodu umiejętność odpowiadania na kryzysy, dbania o dobrostan zarówno uczniów, jak i swój własny... Bo mamy też do czynienia z wypaleniem zawodowym nauczycieli i tutaj też budujemy narzędzia i będziemy starali się wspomagać i wspierać nauczycieli... No bo wiadomo, nie jest w stanie nikt pomóc, jeżeli sam potrzebuje i wymaga wsparcia. Zatem jakby to jest kwestia kształcenia nowych... osób wstępujących do zawodu, które chcą wstąpić do zawodu, ale też dodatkowych szkoleń czy studiów podyplomowych, które już funkcjonujących w oświacie nauczycieli mogłyby wesprzeć. I nie tylko nauczycieli. Bo pani dyrektor Neroj może opowiedzieć, że w programie, między innymi w tym jednym z wielu programów, międzysektorowym, do pracy włączani byli również pracownicy na przykład administracji i obsługi. Bardzo też duże zobowiązanie pielęgniarek szkolnych, które mówią, że też mogą i chcą się w to wszystko włączyć.

Także w ogóle myślenia o systemie oświaty i o każdej osobie funkcjonującej w oświacie... Również mówimy o rodzicach. Wszyscy muszą pracować wspólnie i musimy wypracować takie metody, które pozwolą wykorzystać potencjał i zasoby każdej z grup, która w systemie oświaty funkcjonuje. I jeszcze raz powtórzę, bo Ministerstwo Zdrowia bardzo mocno nas wspiera – zarówno rada do spraw zdrowia psychicznego, jak i rada do spraw zdrowia publicznego. Są też określone priorytety budżetowe polityki państwa czy na przykład nadchodzącej prezydencji Polski w Unii Europejskiej. Także mamy nadzieję, że zarówno finanse, ale przede wszystkim ten wspólny wysiłek wszystkich środowisk, no i też ewaluacja tego, co już mamy, pozwolą nam pracować dalej i osiągnąć te wszystkie efekty, na których nam zależy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. O głos poprosił pan poseł Napieralski.

Poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Ja na samym początku chciałem powiedzieć, że tematem zdrowia psychicznego, szczególnie zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, zajmuję się od 5 lat – tak naprawdę po namowie pani przewodniczącej Marty Golbik – ale nie chciałem tu zabierać głosu jako polityk czy jako poseł, tylko bardziej jako ojciec i rodzic, który spogląda na to wszystko, o czym mówicie z takiej perspektywy uczestnika tego systemu. Na samym początku chciałem, szczególnie na ręce pana ministra Koniecznego i pani minister Piechny-Więckiewicz, złożyć serdeczne podziękowania za możliwość tej współpracy od nowej kadencji. Mówię to dlatego, że mieliśmy z panią przewodniczącą Golbik możliwość pracy w zeszłej kadencji i teraz. Ta aktywność wasza na rzecz właśnie dzieciaków bardzo pozytywnie się zmieniła. Przepraszam, pani minister, z panią się jeszcze nie spotkałem – znam tę dwójkę...

Natomiast chciałem zwrócić na kilka rzeczy uwagę i mówię to jako właśnie rodzic, ale też rodzic, który, w zeszłym roku dokładnie, przechodził z moim dzieckiem bardzo poważny kryzys – dlatego że najbliższa osoba w klasie popełniła samobójstwo – skutecznie. Moje dziecko to odkryło, to my poinformowaliśmy rodzinę. I przez ten kryzys, który przeżyliśmy, przechodziliśmy bardzo wiele etapów w szkole, które pokazały coś, co się musi wydarzyć i zmienić moim zdaniem w polskiej szkole.

Po pierwsze moim zdaniem – ale to jest niestety proces, nad którym trzeba bardzo się zastanowić – bardzo brakuje nam psychiatrów. To nie robi się ot tak, od dzisiaj – że dzisiaj wymyślimy, dorzucimy 2 miliardy złotych i pojawiają się psychiatrzy. Kiedy odbywaliśmy z panią przewodniczącą różne rozmowy w szpitalach, gdzie były oddziały psychiatrii dziecięcej, to jednym z elementów, który się bardzo często pojawiał w tej dyskusji, było to, że jednak dużo młodych lekarzy, którzy mogliby przyjść na specjalizację, jednak rezygnują z tej specjalizacji dla dzieci młodzieży, bo są tak naprawdę te same pieniądze, a więcej pracy. Bo nie tylko pracuje się z dzieckiem, ale pracuje się z rodzinami – często z rodziną rozbitą, pokłóconą. Więc ta praca wymaga o wiele więcej tak naprawdę wysiłku od lekarki i lekarza... Pytanie, czy możemy wymyślić jakiś pomysł... Najprawdopodobniej jakiś finansowy... Nie wiem, nie mam tu żadnego pomysłu. Ale czy coś można by było wymyśleć, żeby tych ludzi motywować jednak i spróbować do tego systemu właśnie wciągać? Żeby oni byli tymi psychiatrami dla dzieciaków i żeby oni chcieli tak naprawdę się w to angażować. Bo faktycznie tych, których dzisiaj ja poznaję, psychiatrów, z którymi mam kontakt... To są bardzo zaangażowani ludzie, naprawdę serce oddają – tylko, że jest ich po prostu mało. Oni często pracują w szpitalu czy w przychodni, potem jeszcze prywatnie. Każda taka wizyta dziecka z rodzicami czy z opiekunem prawnym to jest również dla nich obciążenie – tak, zdaję sobie z tego sprawę. Zatem pytanie, czy możemy jakoś ten system na tyle zmienić, na tyle dać zachętę dla tych ludzi, żeby oni chcieli przychodzić i tę specjalizację robić? Może warto spojrzeć na takie różne nasze doświadczenia z ostatnich 30 lat, gdzie było wiele takich grup lekarzy – zachęcaliśmy ich do tych specjalizacji i to się udało. I to jest na pewno rzecz, która odnosi się do Ministerstwa Zdrowia i warto się nad tym pochylić.

Druga kwestia to kwestia dotycząca tak naprawdę już polskiej szkoły – co zrobić w polskiej szkole, żeby liczba samobójstw, liczba dzieci, które dzisiaj przeżywają kryzys, które czują się gorsze, słabsze, wpadają w różnego rodzaju stany lękowe czy też depresyjne, zmniejszyła się, jak im w tej szkole pomagać, jak właśnie pomagać też rodzicom tych dzieci. Bo często jest tak, że rodzice też nie potrafią sobie w tej sytuacji poradzić i nie potrafią znaleźć żadnej drogi. I myślę, że w tej sytuacji oprócz całego takiego przebudowania moim zdaniem systemu edukacji... Bo ja na co dzień zajmuję się od lat już kwestiami nowych technologii i cyfryzacji w naszym kraju... I dzieci zderzają się tak naprawdę z nową technologią i one dzisiaj... Z jednej strony im pomaga, ale z drugiej strony jest niesamowicie potężnym wrogiem. Bo ten telefon, który dzisiaj mamy w ręku... Po drugiej stronie – obrazowo pokazuję – siedzą sztaby inżynierów, naprawdę świetnie przygotowanych i wykształconych, które robią tylko jedną rzecz. Robią wszystko, aby dorosłego i młodego człowieka do tego telefonu przyciągnąć i zainteresować go – bo na tym zarabia się pieniądze. Ja nie mam do nich absolutnie żalu, że tak robią, że te wielkie firmy, które budują profile społecznościowe czy portale społecznościowe tak robią. Natomiast my powinniśmy się dzisiaj zastanowić, jak obronić dziecko przed tym albo nauczyć go tak naprawdę umiejętności posługiwania się takimi narzędziami – żeby ono mogło tak naprawdę sobie z tym poradzić.

Już nie chcę mówić o tym, co jest oczywiste – że kiedyś jak kolega się na kogoś obraził i robił plotki po klasie, to to było po klasie, w drugiej klasie, być może w szkole i na podwórku. A dzisiaj hejt, który się wyleje, to wyleje się nie tylko na klasę czy na najbliższych, ale może się wylać na całą szkołę, na pół małego miasteczka, na całą wieś. I to tak naprawdę dla takiego młodego człowieka, dziewczyny czy chłopaka, jest oczywiście bardzo już dobijające. I te dzieciaki sobie z tym nie radzą.

Kolejna kwestia oczywiście to jest kwestia budowy tolerancji w szkole i empatii – żeby uczyć dzieciaki, po prostu tej empatii. Dlatego że każdy z nas jest inny, każdy ma inne potrzeby. Wśród nas są dzieci, które są transseksualne, są takie, które

są homoseksualne – tej różnorodności jest bardzo dużo. I być może w dużych miastach jest tak, że jest trochę łatwiej. Ale już w mniejszych miejscowościach jest trudno się określić, jeżeli jest się osobą choćby homoseksualną. I jak budować tak naprawdę świadomość młodych ludzi właśnie w tej tolerancji? To jest oczywiście zadanie Ministerstwa Edukacji Narodowej w dużej mierze. Zastanawiałem się często nad tym, co możemy zrobić my politycy – nie tylko w ministerstwie, ale również na naszej podkomisji czy w ogóle w Sejmie. Ja myślę, że jedna rzecz, którą mamy, to wykorzystywanie narzędzi, które są dzisiaj dostępne dla nas. Po pierwsze oczywiście to jest kwestia dotycząca ustaw, rozporządzeń, które możemy dobrze przygotować i skroić. w Ministerstwie Edukacji Narodowej i w Ministerstwie Zdrowia. Druga kwestia, którą mamy, to oczywiście szukanie pieniędzy na to, żeby ten system dofinansować. Bo jednak ludzie, którzy mają się tym zajmować, muszą być wynagradzani – a szczególnie jeżeli chodzi o pracę z dziećmi, które są w kryzysie. To jest bardzo trudne.

Kolejną kwestią, która zawsze przychodziła od jakiegoś czasu mi do głowy – a myślę, że nie wykorzystujemy tego – to jest coś, co jest w zasięgu ręki. Na przykład prowadzenie tak naprawdę całej takiej kampanii informacyjnej – ale nie w zakresie billboardów czy audycji radiowych, tylko budowy takiego przekazu w mediach, na przykład w serialach, w telewizjach śniadaniowych. Takich trochę – nie wiem, czy to dobre będzie słowo – podprogowych. Ale takich, wiecie... Jak ludzie oglądają coś w serialu... nie wiem, jakie teraz są modne seriale... Kiedyś było „M jak miłość”, tak? Ale ludzie oglądają... Proszę? Czy tam „Na Wspólnej” ... Nie jestem fanem tych seriali, ale 10 milionów ludzi ogląda, tak jak pokazują statystyki. Jeżeli 10 milionów ludzi ogląda dany serial – i to są różne grupy wiekowe, to są ludzie, którzy pochodzą z różnych miast, z różnych miejsc, są o różnym wykształceniu – to znaczy, że my możemy, zamiast promować tam jakiś sok pomarańczowy czy jakieś inne rzeczy, wstawiać naprawdę treści bardzo dobre, które pokażą na przykład rodzicom drogę, gdyby taki kryzys zaczął się u nich w domu. Znacząco co można zrobić, krok po kroku, jeżeli widzą, że coś złego dzieje się z ich dzieckiem. Mamy telewizje śniadaniowe, które mają megaogładalność. Codziennie kilkaset tysięcy ludzi do miliona ludzi w różnych telewizjach... No to policzmy sobie dzisiaj – trzy duże stacje telewizyjne to jest blisko 3 miliony ludzi w weekend jednego dnia, które oglądają telewizję śniadaniową. I jak pokazują badania, porady, które pojawiają się w tych telewizjach, trafiają do tych ludzi bardzo szybko i oni mają do nich bardzo duże zaufanie. I to nie są duże pieniądze tak naprawdę dla państwa, żeby właśnie inspirować takie działania. Nie chodzi mi o to, żeby jakiś polityk czy ekspert poszedł do TVP Info czy TVN24 i o godzinie 20:10 coś ciekawego i mądrego powiedział, bo do tego ludzie podchodzą absolutnie z dużą rezerwą i nic z tego nie wyjdzie. Czy w serwisach radiowych... Natomiast jak w spokojnej aranżacji takiej telewizji śniadaniowej coś takiego się dzieje, to już inaczej to tak naprawdę na to wpływa. Bo moim zdaniem, z mojego doświadczenia ojca jest tak, że nie tylko jest problem, jeżeli chodzi o dzieciaki, ale też o rodziców. Rodzice mają naprawdę bardzo duży problem, jak sobie w kryzysie poradzić, jak z dzieckiem rozmawiać, jak też swoje uczucia tak naprawdę przelewać. Też często rodzicom na dwóch etapach, często pracują... Popatrzmy dzisiaj na parlament... Zobaczcie, jest godzina 19:00, my jesteśmy na sali plenarnej Komisji i cały czas pracujemy, więc tego czasu rodzice mają po prostu bardzo mało dla dzieciaków – i to tak się później też dzieje, że gdzieś się oddalamy, każdy chce odpocząć. Tu praca, którą my mamy do wykonania, jest bardzo duża. Przy tym zmieniającym się świecie bardzo dynamicznie my naprawdę jesteśmy gdzieś jakby w tyle i przegrywamy tą bitwę – przynajmniej na razie. Mam nadzieję, że to się zmieni.

Kończąc moje wystąpienie – powinniśmy pomyśleć oczywiście jak zdobyć tych ekspertów i specjalistów, którzy dziećmi chcieliby się zajmować, jak tu pieniądze na to pozyskać – to raz.

Dwa – jak tę wiedzę przekazywać, nie tylko dzieciom, ale również dorosłym, jak sobie radzić tak naprawdę z nowymi technologiami. Pracujemy z panem posłem Cieszyńskim w podkomisji do spraw sztucznej inteligencji. Za chwilę będzie kolejne narzędzie tak naprawdę, które będzie elementem dostępu dzieciaków do dość wielkiego świata – sztuczna inteligencja. Jak sobie radzić tak naprawdę z tym wszystkim,

co się dzisiaj dookoła nas dzieje? To my, dzisiaj dorośli, odpowiedzialni ludzie musimy nad tym zapanować. Pani minister Piechna-Więckiewicz mówiła o tych spotkaniach międzyresortowych. To jest moim zdaniem bardzo dobre, bo to, to musi być tak prowadzone... Szczególnie Ministerstwo Zdrowia i MEN... Ale jeżeli mówimy o właśnie tym zawodzie psychologa, to to powinna być sprawa zakreślona na 16 czerwonych kolorów, naprawdę jak najwięcej, bo powinna jak najszybciej być ta ustawa wprowadzona. W zeszłej kadencji próbowaliśmy z psychologami rozmawiać ten temat. To trzeba po prostu uregulować jak najszybciej. Tam, gdzie możemy kolanem coś docisnąć i przyspieszyć, to ja o to bardzo proszę. Mówię to już nie jako poseł, tylko jako rodzic – bo widzę, co naprawdę się dzieje.

No i przede wszystkim trzeba reformować dzisiaj szkołę. Szkoła musi być całkowicie przemodelowana w tym nowoczesnym świecie. Świat naprawdę się bardzo mocno wokół nas zmienił. My dorośli sobie z tym nie radzimy, a co dopiero ma sobie poradzić małe dziecko, które jest na początku swojej drogi? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Nie wiem, jak ministerstwa odpowiedzą na tak długie pytanie.

Poseł Grzegorz Napieralski (KO):

To sugestia bardziej.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Proszę, pani minister. Tylko że, jeszcze mamy dwa pytania. To może pytania i potem oddamy głos? Pan poseł Cieszyński i pan poseł Józefaciuk. Bardzo proszę.

Poseł Janusz Cieszyński (PiS):

Bardzo dziękuję. Na wstępie chciałem wskazać, że tu właściwie z całą tą wypowiedzią pana posła Napieralskiego się zgadzam i bardzo to jest budujące, że pan poseł tak też od siebie tutaj o tym powiedział. I naprawdę 100% zgody.

Mam parę konkretnych pytań do tych materiałów i wypowiedzi, które otrzymaliśmy.

Po pierwsze, ilu osobom została udzielona pomoc w ramach funkcjonowania ośrodków, odpowiednio na pierwszym, drugim i trzecim poziomie referencyjności oraz jaki jest wyznaczony cel jeżeli chodzi właśnie o te efekty działania ośrodków? Czy istnieją dane dotyczące skuteczności ich działania? Czy mamy jakieś ustalone mierniki, do których chcemy dążyć? No bo jeżeli spojrzymy sobie na te liczby, które państwo przedstawiliście, to widać, że na przykład zainteresowanie młodych ludzi... Zainteresowanie to może złe słowo... Ale odsetek młodych ludzi, którzy korzystają z tego wsparcia rośnie bardzo szybko. Pytanie, czy my tu mamy jakieś cele i czy na pewno jest tak – bo no widać, że ten wzrost nakładów jest w ostatnich latach bardzo duży... Rozumiem, że jest jakby tu pełna wola, żeby on się na takim samym wysokim poziomie utrzymywał albo nawet rósł – i to jest świetna wiadomość. Natomiast pytanie, czy to jest poziom odpowiedni względem potrzeb czy takich celów, które sobie realnie stawiamy?

Też a propos tego, o co pytał pan poseł Napieralski – w 2022 roku ze wszystkich zarejestrowanych lekarzy aż 21% stanowiły osoby w wieku między 50 a 59 lat. I pytanie, na ile obecnie pracujących specjalistów psychiatrii i psychiatrii dziecięcej zbliża się do wieku emerytalnego lub już w nim jest? Mamy 41 specjalistów pierwszego stopnia w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży. I ta liczba przez ostatnie chyba 10 lat – no tyle, za ile było podane w materiale – jest stała. Bo co do tego, że... Tak wynika z danych, które są przedstawione, z ministerstwa... Pani kręci głową, no, ale takie one są. Są nam przedstawione. Pytanie, czy mamy jakieś dane zebrane bezpośrednio od rezydentów i lekarzy, dotyczące skuteczności polityki Ministerstwa Zdrowia w zakresie zachęcania do konkretnych specjalizacji? Bo wiemy oczywiście, że są te zachęty 600–700 zł dla priorytetowych kierunków – i to też tu mamy napisane – natomiast pytanie, czy to zdaje egzamin? I znowu, czy mamy odpowiedź na pytanie, ilu potrzebujemy specjalistów nowych, żeby ten system działał zgodnie z naszymi oczekiwaniami i czy to jest właśnie ta liczba 41?

Pytanie też... Bo w materiale jest wskazany numer 116 111. Bardzo dobrze, że ten numer funkcjonuje. Rozumiem, że już mamy pierwsze dane z funkcjonowania tego numeru. Pytanie, czy ministerstwo już nimi dysponuje, czy jeszcze takiego raportu nie było i nie możemy się tymi informacjami podzielić? Natomiast trochę mnie, nie ukry-

wam, zaniepokoiło to, że w materiale nie było informacji o infolinii prowadzonej przez Biuro Rzecznika Praw Dziecka – albo może ja ją przytoczyłem, wtedy bardzo przepraszam... Ale wydaje mi się, że jej nie było. A mieliśmy już tutaj na podkomisji taką dyskusję na ten temat i wydaje mi się, że pani z Biura Rzecznika Praw Dziecka w bardzo przekonujący sposób pokazała, że jakieś wątpliwości, które tutaj pani przewodnicząca m. in. formułowała, chyba jednak w praktyce się nie materializują i nie ma powodu, żeby sądzić, że z tą infolinią jest coś nie tak. Zatem stąd pytanie, jakie są wyniki, jakie są efekty? I też sprawdzimy sobie właśnie, jak te dwie infolinie między sobą sobie radzą.

Pytanie kolejne – jaka jest skala wykorzystania narzędzi diagnostycznych i do pracy postdiagnostycznej, które są opisane w punkcie 7 materiału, który przygotowało Ministerstwo Edukacji Narodowej. Bo tam jest opisany szereg nowych narzędzi, które zostały wdrożone, no ale nie ma żadnych liczb dotyczących ich wykorzystania. To zawsze budzi takie zastanowienie, czy to jest tak, że tych liczb nie ma, bo ktoś zapomniał, czy tych liczb nie ma, bo nie ma się czym chwalić. Dlatego pytanie po prostu o te konkrety – żebyśmy mogli sobie ocenić, czy te narzędzia – skoro ministerstwo je zachwala – są wykorzystywane tak jak powinny.

Pytanie też o liczbę użytkowników, jeżeli chodzi o taki cel dotyczący portalu Poradnia Online. Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje, że już jest na finalnym etapie przygotowania tego portalu. Pytanie jest takie – jakie państwo sobie stawiacie cele, jeżeli chodzi o wykorzystanie tego portalu? Ile osób przypuszczacie, że to będzie robiło? Ile porad jest w stanie taki portal obsłużyć? Wyskalowanie w odpowiedni sposób jest kluczowe. Tutaj pan przewodniczący Napieralski opowiadał o naszej współpracy w ramach komisji cyfryzacji – no to jest taki jeden z podstawowych problemów w przypadku rozwiązań cyfrowych, kiedy użytkownik, mówiąc potocznym językiem, odbija się od usługi ze względu na to, że po prostu po drugiej stronie nie ma tego operatora.

Jeszcze pytanie nawiązujące też do tego, o czym mówił pan przewodniczący, jeżeli chodzi o wsparcie rodziców. Jakie są prowadzone działania, które mają właśnie zwiększyć świadomość rodziców dzieci i pedagogów na temat możliwości właśnie pomocy w kryzysie? Czy już dzisiaj w programach, szczególnie dotyczących przygotowania i doskonalenia nauczycieli, zwrócono uwagę na zmniejszony dostęp do specjalistów w małych miasteczkach i wsiach? Jakie środki przedsięwzięto, żeby temu ewentualnie zapobiec?

I ostatnie pytanie mam dotyczące właśnie dostępu do tych świadczeń, jeżeli chodzi o to ujęcie geograficzne. No wiemy niestety, że w wielu obszarach w Polsce wciąż mamy do czynienia z Polską dwóch prędkości – szczególnie zazwyczaj dotyczy terenów to mniej zaludnionych, mniejszych miast, terenów wiejskich – i nie mamy tam dostępu do tego. Pytanie, czy jest jakiś specjalny plan na to lub czy ewentualnie są dane, z których wynika, że wcale takiego problemu nie ma, jeżeli chodzi o to rozproszenie geograficzne?

Tutaj, co prawda, kolega słusznie sugerował, że jak posłowie zaczynają sugerować, jak tam reklamować coś, to to się nie może dobrze skończyć, ale ja chciałbym dołączyć się jednak do takiego poradnictwa. Uważam, że oprócz tego, że warto na pewno inwestować w takie lokowanie produktu, o którym mówił pan przewodniczący, to pewnie też warto pomyśleć o wykorzystaniu bardziej nowoczesnych technologii, które pozwalają na bardzo precyzyjne dotarcie do odbiorcy. Wszystkie te duże platformy, które umożliwiają prowadzenie płatnej promocji, dają też możliwość docierania w szczególności do grup tak szczegółowo dobranych jak na przykład rodzice dzieci albo nawet rodzice dzieci w konkretnym wieku. Pytanie, czy właśnie wykorzystanie tak dobrze stargetowanego przekazu nie jest rozwiązaniem, które może uzupełnić właśnie tutaj „M jak miłość”, „Na Wspólnej” i inne seriale, które tutaj pan przewodniczący sugeruje? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. Poseł Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO) – spoza składu podkomisji:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo ministrowie, ważne jest to, że tak naprawdę polska szkoła przechodzi przez kryzys zdrowia psychicznego, ale nie wolno zapomnieć o tym, że również psychiatria dziecięca jest w opłakanym stanie. Rodzice jeżdżą pomiędzy miejscowościami i województwami w poszukiwaniu specjalisty

– a szkoła nie jest najbardziej specjalistycznym miejscem. Tutaj nie wiem, czy nie padło od pani minister Ziętki coś, co jest naprawdę ważne. Rzeczywiście tych psychologów, pedagogów i pedagogów specjalnych jest i było mało. Było niedoetatowanie, ale pod koniec roku szkolnego jest wzrost w zatrudnieniu i te osoby mówią, że będą dalej kontynuowały pracę w szkole. Więc już jest coraz większe zatrudnienie, jest mniej wakatów. Ważne jest też to – i to chyba też nie padło, że podstawowym kierunkiem realizacji polityki oświatowej na następny rok szkolny jest wspieranie dobrostanu dzieci i młodzieży, ich zdrowia psychicznego, rozwijanie uczniów i wychowanków w empatii i wrażliwości na potrzeby innych. To jest niezwykle ważne.

Jednakże mam siedem pytań.

Po pierwsze wiemy, że od następnego roku szkolnego, od tego, który teraz będzie, wchodzi dzieci ukraińskie do szkoły. Dzieci, które nie miały edukacji, dzieci, które nie potrafią mówić w języku polskim. Ja tutaj będę mówił „ministerstwo” ale mam na myśli Ministerstwa Zdrowia i Edukacji Narodowej, bo niemożliwe jest, żeby to nie było robione międzyresortowo – w jaki sposób planują państwo zadbać o dzieci z doświadczeniem imigracyjnym?

Rzecz numer dwa. Jeśli chodzi o edukację zdrowotną, ona wchodzi od września 2025 roku, czyli już w tym momencie powinny być plany podstawy programowej, przynajmniej jakieś zarysy, żeby móc kształcić specjalistów i nauczycieli, żeby studia można było zrobić. Tak więc na jakim etapie jest praca nad edukacją zdrowotną? Bo tam mają być moduły typu prewencja uzależnień albo ochrona zdrowia psychicznego, które bardzo się przydadzą – ale nauczyciel bez przeszkolenia nie może tego prowadzić, bo namiesza w głowie dzieciakom.

Również mam takie pytanie, czy są planowane...Znaczy wiem, że są planowane szkolenia dla nauczycieli. Ale inną pulą powinny być szkolenia dla nauczycieli zawodu, którzy nie idą z dofinansowania dla nauczycieli – tutaj trzeba na to zwrócić uwagę – oraz czy są planowane szkolenia z pierwszej pomocy psychologicznej dla pracowników administracji i obsługi? Bo bardzo często oni mają kontakt z dziećmi i zauważają... Pragnę również zwrócić uwagę na to, że nie tylko uczniowie są zaniedbani, jeśli chodzi o stan psychiczny, ale również nauczyciele i pracownicy szkół. Czy ministerstwo planuje zabezpieczyć nauczycieli, pracowników szkół, jeśli chodzi o zdrowie psychiczne? Dużym problemem jest również złe diagnozowanie albo... Może tak... Jak rodzic idzie do poradni psychologiczno-pedagogicznej i słyszy diagnozę – tutaj musi paść to, pani minister – ADHD, rodzic mówi – nie, dajcie mi autyzm. Czyli jest tak jakby trochę wymuszane – dajcie mi autyzm, to będę miał wsparcie, ADHD-owcy nie mają wsparcia. Czy jest coś robione w tym kierunku? Wiem, że jest, ale chciałbym, żeby to padło.

I jeszcze czy planują państwo... Jest coraz więcej szkół z oddziałami terapeutycznymi oraz szkół, które prowadzą na terenie szpitali oddziały dla dzieci psychiatrycznych. Czy jest planowane większe wsparcie i otwieranie takich oddziałów?

I chyba to wszystko. Tak więc ja dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję. To jeszcze na koniec zanim oddam głos krótkie pytanie... To wsparcie równieśnicze bardzo mi się podoba. Nie wiem, czy my dostaliśmy to w materiałach, a jeśli nie, to... Tak? To super. To ja sobie do tego dotrę. Dobra...

No i pytanie takie – bo tu już padło prawie wszystko... Pytanie takie podstawowe z praktyki. Ciężko jest o tych psychologów do szkoły, nie? Psychologowie jednak dzisiaj dobrze zarabiają i pytanie czy są pomysły na to, jak sobie z tym poradzić. Bo wydaje mi się, że to zawsze będzie problem.

I drugie pytanie: czy w ramach dobrych praktyk, które są przez państwa planowane, uwzględnicie też właśnie osadzenie psychologa w szkole? Czyli to, żeby on nie był elementem kadry nauczycielskiej i żeby nie kojarzył się dzieciom i młodzieży z osobą, do której właśnie, jak to często mówiliśmy, idzie się za karę albo odrabia się lekcje, albo jest kolegą matematyczki i młody człowiek boi się jej powiedzieć, z czym się boryka... Więc chyba kwestia jeszcze właśnie takiego osadzenia systemowego w szkole.

Jeszcze... Proszę bardzo. Proszę się przedstawić.

Spółeczny zastępcza rzecznika praw dziecka Jan Gawroński:

Dzień dobry. Jan Gawroński, społeczny zastępcza rzeczniczki praw dziecka. Mam trzy pytania do pani wiceminister.

Pierwsze pytanie chciałem... A tak naprawdę, to chciałem też podnieść bardzo ważną kwestię. Ponieważ tutaj dzisiaj na sali padło – czy to ze strony pana ministra Koniecznego, pani minister Ziętki i pani minister Piechny-Więckiewicz oraz pana posła Napieralskiego i pana posła Józefaciuka – bardzo dużo mądrych kwestii. A mianowicie w zakresie po pierwsze... Bardzo często się pojawiała kwestia zatrudniania psychologów w szkołach i placówkach oświatowych. Chciałem bardzo podnieść kwestię nie tylko z perspektywy społecznego zastępczy rzeczniczki praw dziecka, ale z perspektywy osoby samorzeczniczey i osoby rozwijającej się w spektrum autyzmu. Chciałbym tutaj zwrócić uwagę, że mimo słów, które dzisiaj padły na sali odnośnie bardzo rekordowej ilości etatów, w praktyce jest zupełnie inaczej. Mija się to w praktyce z celem. Bardzo często do biura rzeczniczki praw dziecka docierają sygnały, że psychologów praktycznie nie ma albo w najgorszym wypadku jest sam pedagog. Nie ma osób chętnych na te stanowiska. W związku z powyższym, co ministerstwo przewiduje? W tym miejscu się bardzo cieszę, że są prace. Czy Ministerstwo Edukacji Narodowej przewiduje podjęcie działań w tym zakresie, żeby zniwelować te braki?

Drugie pytanie padło tutaj... Również bardzo istotna kwestia, a tak dokładnie dwie kwestie, które podniósł pan poseł Józefaciuk – mianowicie w zakresie osób z ADHD. Tu się przyłączam do tego pytania, panie pośle – na jakim etapie ministerstwo jest z pracami legislacyjnymi w zakresie uregulowania wystawiania orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego dla dzieci i młodzieży z ADHD? Zwracam tutaj również uwagę, że w tym zakresie w podobnej sytuacji są dzieci i młodzież z zespołem Tourette’a.

Trzecie pytanie jest takie. Chciałbym zapytać w zakresie dzieci uchodźczych, dzieci uchodźczych z niepełnosprawnościami, które także od 1 września zostaną objęte obowiązkiem szkolnym – zgodnie z zapowiedziami pani minister Joanny Muchy. Chciałem zapytać tutaj Ministerstwo Edukacji Narodowej, czy planują państwo działania prewencyjne we współpracy z kuratorami oświaty w zakresie przeciwdziałania nierealizowaniu zaleceń z orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego oraz przeciwdziałania nie nieprawidłowej moderacji rówieśniczej? To jest szczególnie ważna kwestia, ponieważ nie każdy nauczyciel jest przygotowany do szeroko rozumianej edukacji wielokulturowej. Szczególnie teraz, kiedy te wcześniejsze decyzje zapadały praktycznie z dnia na dzień. I tym akcentem bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję i proszę o odpowiedzi. Proszę pani minister.

Podsekretarz stanu w MEN Paulina Piechna-Więckiewicz:

Pani przewodnicząca prosi, żeby krótko, więc może zrobimy tak, że to, na co nie odpowiedzieliśmy, zostanie państwu dostarczone zgodnie ze zwyczajem na piśmie. Ja odniosę się do paru kwestii. Oczywiście dziękuję panu posłowi Józefaciukowi za wspomnienie o tym, że to jest dosyć duży krok, czyli uwzględnienie w kierunkach polityki oświatowej kwestii zdrowia psychicznego. Edukacja zdrowotna od przyszłego roku. W zeszłym tygodniu rozpoczęliśmy również prekonsultacje online. Będą kolejne, więc bardzo serdecznie też państwa zachęcam do brania w nich udziału. Równolegle są przygotowywane materiały i osoby, które będą... Mówię teraz o zespole, który funkcjonuje w ramach Ministerstwa Edukacji Narodowej powołanym przez panią minister Barbarę Nowacką, które właśnie te podstawy programowe przygotowuje i też opracowuje jakby system szkolenia i przygotowuje wspólnie z ekspertami szkolenia dla osób, które będą za ten przedmiot odpowiadać.

Kolejna kwestia to jest kwestia higieny cyfrowej. To znaczy Ministerstwo Edukacji Narodowej jest również zobowiązane – za to odpowiada pani minister Lubnauer ... czyli chodzi o politykę cyfrową w oświacie i ten dokument też już lada dzień... Tam jest ujęta również kwestia higieny cyfrowej. Bo rzeczywiście nie mamy jeszcze wykształconey etyki poruszania się w tym świecie dzieci... Ale niestety z przykrością muszę powiedzieć, że dorośli również nie widzą, że krzywda wyrządzona w realnym tzw. świecie tak

samo boli jak ta wyrządzona w świecie wirtualnym. My też mamy w dokumencie, który państwu przygotowaliśmy... Tam są również programy, które mają dotyczyć właśnie budowania odporności psychicznej, emocje... Też zmieniamy trochę scenariusze – to już mogę powiedzieć – w programie „Za życiem”. Dostosowujemy część scenariuszy również do zdrowia emocjonalnego. Nad tym również pracujemy.

Poradnie online, panie pośle, to był program pilotażowy. Wzięło w nim udział 215 poradni. Chcemy, żeby on docelowo był skierowany do wszystkich. Właśnie go wdramy do naszego systemu i chcemy, żeby służył wszystkim użytkownikom i podmiotom, które są w tym materiale wymienione.

Jak przekonać psychologów? No to jest też kwestia warunków pracy oraz dostępu do zawodów tym sensie... czyli, kiedy psycholog może uczyć w szkole? To są kwestie, które również w najbliższym czasie będziemy rozwiązywać z ekspertami.

Tak. I mamy też studia. Natomiast niewątpliwie pozycja psychologa... I to też jest bardzo często... Już skończę w tym momencie, resztę dopowiem ewentualnie. Wysyłanie psychologów na zastępstwa, wycieczki szkolne i tak dalej, kiedy nie realizują po prostu swoich obowiązków, jest sytuacją jednak z punktu widzenia ministerstwa... No uważamy te praktyki za takie, które nie powinny mieć miejsca, bo rzeczywiście ograniczają dostępność do psychologów. Na to też środowisko się skarży. To jest dużo takich małych i większych rzeczy, które... Nie zmusimy nikogo do pracy w szkole – to jest oczywiste. To są ludzie, ich wybory i rynek, na którym dostaną dużo więcej pieniędzy. Ale myślę, że wspólnie z Ministerstwem Zdrowia jesteśmy w stanie wypracować taki system, który po prostu zachęci psychologów do pracy w szkołach. Często też mówią, że to nie jest tylko kwestia finansowa, tylko mówią... nie wiem... studenci, że bardzo chętnie na wydziałach psychologii chcieliby brać dodatkowo przedmioty, które by ich doksztalały, ale muszą za nie dodatkowo zapłacić, bo to jest kwestia punktów. Też chcemy o takich rzeczach rozmawiać. To są drobne rzeczy, ale one wbrew pozorom mogą bardzo pomóc w zapewnieniu dostępu właśnie do wykonywania tego zawodu w szkole.

I teraz pani minister Ziętka i pani dyrektor Neroj o dzieciach uchodźczych i dostępności.

Podsekretarz stanu w MEN Izabela Ziętka:

Ja zacznę od narzędzi. Te narzędzia, o których piszemy, to są narzędzia, które powstały w wyniku projektów. I rzeczywiście tych narzędzi było sporo. Natomiast my, zaczynając pracę w Ministerstwie, zobaczyliśmy, że faktycznie jest dużo zasobów, ale te zasoby są niestety bardzo mocno podzielone i tak naprawdę nie ma takiego jednolitego miejsca, w którym one mogłyby się znaleźć. Więc chcemy stworzyć taką przestrzeń, gdzie nauczyciele będą mogli bardzo łatwo te zasoby znaleźć. Natomiast stworzymy w tej chwili, od czerwca już, platformę dla poradni psychologiczno-pedagogicznych. I na tej platformie chcemy umieścić narzędzia, które były wypracowane dotychczas w różnych projektach. Będzie to, myślę, bardzo wartościowy materiał – no bo to, po pierwsze środki publiczne, które zostały wydane, a po drugie naprawdę rzetelne i dobre, funkcjonalne materiały. Więc tutaj będziemy... Myślę, że we wrześniu, w październiku będziemy mogli przekazać tę platformę do konsultacji poradni – ponieważ chcemy, żeby była ona przede wszystkim dla nich funkcjonalna. Chcemy zweryfikować to z praktykami. Tam będą te narzędzia umieszczone. Także narzędzia do oceny funkcjonalnej.

ADHD oczywiście... Tak jak już powiedziałam i też podkreślam – to nie jest tak, że dziecko z ADHD nie może w tej chwili otrzymać pomocy w szkole. Ono tę pomoc nie tylko powinno, ale otrzymać musi. I to jest po prostu bezwzględne, i tak musi być. Natomiast nie będziemy tworzyć tutaj kolejnych... Nie będziemy otwierać katalogu niepełnosprawności w zakresie orzeczeń, dlatego że chcemy doprowadzić do stanu, w którym te orzeczenia nie będą warunkować pomocy na jakimś poziomie. Chcemy, aby pomoc mogło otrzymać każde dziecko ze względu na potrzebę tej pomocy. Chcemy odejść od metkowania, chcemy odejść od przypinania kolejnych łątek. Chcemy odejść od tego, że zaświadczenie lekarskie warunkuje pomoc w szkole. Chcemy, żeby to szkoła na podstawie także tych narzędzi, które dostanie, mogła ocenić wspólnie z poradnią, jakiej pomocy dziecko potrzebuje. Te prace są rzeczywiście dość mocno zaawansowane.

Jeszcze mi trudno o nich mówić szczegółowo, ale myślę, że niebawem przyjdzie na to czas. Natomiast w projektach, które zlecamy naszym podmiotom podległym – IBE i ORE – znajdują się szkolenia dla nauczycieli przede wszystkim, także w zakresie – co jest niezwykle ważne... Bo myślę, że trzeba to podkreślić, że psycholog w szkole to naprawdę nie wszystko i psycholog nie załatwi wszystkich problemów. Musimy mieć tego świadomość. Musimy mieć świadomość, że są pedagodzy, ale przede wszystkim nauczyciele, którzy na co dzień pracują z tymi uczniami. I to oni muszą mieć tę wiedzę i oni muszą być w tę wiedzę wyposażeni. To oni są tymi pierwszymi na tak zwanym froncie, którzy tej pomocy powinni umieć udzielić. Więc te szkolenia w zakresie pracy z grupą różnorodną są dla nas niezwykle ważne. Stąd też te kierunki polityki oświatowej.

Myślę, że odnośnie do uczniów przybywających z Ukrainy pani dyrektor Neroj – ponieważ pani dyrektor bezpośrednio uczestniczy w pracach – będzie najbardziej kompetentną osobą.

Podsekretarz stanu w MEN Paulina Piechna-Więckiewicz:

Zanim pani dyrektor Neroj, jeszcze raz powtórzę za panią minister Ziętką – bo wszyscy trochę o tym zapomnieli – pedagog w szkole to jest potężny zasób, to są osoby z olbrzymim doświadczeniem, które mają wiele umiejętności, które mogą naprawdę pomóc dzieciom i młodzieży. A troszeczkę przy tym wprowadzeniu psychologów do szkoły gdzieś zostali/zostały zapomniane. A to są osoby naprawdę z doświadczeniem, wykształcone, które naprawdę w wielu sytuacjach spokojnie opanują i poradzą sobie z sytuacją, doradzą rodzicom. Trzeba również o tych osobach pamiętać, bo skarżą się – i słusznie – że chcą być z tym zasobem, że są tym zasobem i że są cały czas do dyspozycji.

Poseł Grzegorz Napieralski (KO):

Bardzo dziękuję, pani minister. Pani dyrektor, tak? Pani dyrektor, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Edukacji Włączającej Ministerstwa Edukacji Narodowej Elżbieta Neroj:

To ja może króciutko. Jeżeli chodzi o instrumenty wsparcia dla dzieci w ogóle i z doświadczeniem migracji – oczywiście mamy świadomość tej liczby dzieci, które dotrą do polskich szkół z dniem 1 września tego roku – istniejące instrumenty wsparcia zostaną poszerzone. Mianowicie wprowadzono możliwość zatrudniania w szkołach asystentów międzykulturowych. Po stronie ministerstwa też prowadzone są prace nad programem rządowym, który będzie wspierał tworzenie, szkolenie, przygotowywanie takich asystentów i dofinansowanie ich wynagrodzenia.

Natomiast jeżeli chodzi o wsparcie psychologiczno-pedagogiczne, to to, co z naszej strony przygotowujemy, to przede wszystkim dostępność takich materiałów metodycznych i szkoleń właśnie dla kadr, dla nauczycieli, jak pracować w takich zespołach zróżnicowanych też pod względem wielokulturowym. Już w sierpniu ukażą się dwa poradniki metodyczne przygotowywane przez ekspertów Instytutu Badań Edukacyjnych w projekcie „Wspieranie dostępności edukacji”. Bo dostępna edukacja to jest taka edukacja, która widzi każdego ucznia, także tego, który doświadcza problemów ze zdrowiem psychicznym, takiego, który dotarł do naszego systemu edukacji z innego systemu, a także tego, który wcześniej dotychczas uczył się online, a we wrześniu pojawi się w szkole.

Poradniki metodyczne – jeden z nich będzie dotyczył, jak stosować na co dzień strategię projektowania uniwersalnego w edukacji, czyli tak planować pracę z uczniami, tak dobierać programy nauczania, materiały dydaktyczne, żeby w jak największym stopniu uwzględniać potrzeby różnych dzieci, uczyć w taki sposób, który uwzględnia różne style uczenia się, różne możliwości. Niewątpliwie, jeżeli chodzi o uczniów z Ukrainy, bardzo ważnym elementem jest zadbanie o możliwość nauki języka polskiego – więc tutaj te możliwości będą nadal zapewniane. Wydłużono także możliwość bezpłatnej nauki języka polskiego dla tych uczniów, którzy w naszym systemie są od tego roku szkolnego czy od poprzedniego się uczą... Czyli mogą kontynuować do 36 miesięcy taką naukę języka polskiego.

Przygotowujemy także poszerzoną możliwość szkoleń dla nauczycieli właśnie w zakresie tego nauczania języka polskiego jako obcego, czyli glottodydaktyki, ale także prowadzenia w środowisku szkolnym takich działań takich interwencji, które sprzyjają

włączeniu właśnie uczniów z doświadczeniem migracji. Materiały szkoleniowe w tym zakresie z bardzo dużym też udziałem przedstawicieli różnych uczelni w Polsce, praktyków, ale także ekspertów międzynarodowych – w szczególności tutaj ze strony UNICEF – zostały przygotowane w projekcie „Szkoła dostępna dla wszystkich”. Powstał tam szereg webinarów, nagrań, wykładów, warsztatów nad tymi wszystkimi materiałami, żeby poszerzyć możliwości ich wykorzystania – pracują w tej chwili pracownicy Instytutu Badań Edukacyjnych. Po naszej stronie też przygotowujemy taką sekcję na zintegrowanej platformie edukacyjnej, gdzie nauczyciele i rodzice będą mogli znaleźć podstawowe informacje na temat tego, jakie możliwości zapewnia polski system oświaty, jak się po nim poruszać, taką mapę drogową. Zamierzamy też poszerzyć materiały, które będą wspomagać nauczycieli w pracy z uczniami, którzy posiadają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego – tutaj pytanie społecznego rzecznika było. Mamy tę świadomość, że tutaj ten obszar pracy wymaga wzmocnienia nie tylko w odniesieniu do uczniów, którzy posiadają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego i są pochodzenia ukraińskiego czy mają doświadczenie migracji, ale także w przypadku polskich uczniów. Więc drugi poradnik metodyczny, który się pojawi – a za tym pójdzie też oferta szkoleniowa – to wprowadzanie racjonalnych usprawnień w edukacji. Bo mamy też świadomość, że oczywiście nie wszystkie potrzeby uczniów będą zaadresowane poprzez właśnie strategię projektowania uniwersalnego. Jest bardzo dużo przykładów dobrych praktyk szkół, placówek systemu oświaty, które przecież już nie od dzisiaj uczniów cudzoziemskich w swoich placówkach przyjmują. I takie przykłady tych praktyk, skutecznych interwencji, też będą udostępniane właśnie na portalu zintegrowanej platformy edukacyjnej i takie materiały zostaną przygotowane – także zbieramy informacje w tym zakresie ze strony organizacji pozarządowych, współpracujemy też w tym zakresie z UNICEF.

Zależy nam na tym, żeby w jednym miejscu były dostępne informacje, materiały informacyjne o polskim systemie edukacji, materiały metodyczne. Tutaj też będziemy zachęcać nauczycieli do tego, żeby korzystali w pracy z uczniami z materiałów w języku łatwym do czytania i zrozumienia. To są materiały, które zostały przygotowane na zlecenie ministerstwa. My też mamy zaplanowany projekt poszerzający bazę tych materiałów. Można je bezpłatnie pobrać. Przygotowaliśmy także instrukcje jak tworzyć samodzielnie takie materiały w wersji łatwej do czytania i zrozumienia. One mogą być zastosowane zarówno w przypadku takim, kiedy dziecko ma problemy poznawcze, ale także ma trudności ze zrozumieniem złożonych tekstów. Ale szczególnie przydają się także w pracy z uczniami, którzy nie znają języka polskiego w stopniu wystarczającym do nauki.

Tak jak już wspomniałam, pracujemy w ministerstwie nad takim kompleksowym programem wspierającym wejście do systemu edukacji większej grupy dzieci uchodźczych. W tym programie planujemy, żeby były komponenty związane ze wsparciem zarówno bezpośrednio samych uczniów, czyli poszerzeniem tych możliwości pomocy psychologiczno-pedagogicznej adresowanej do dzieci, ale także działania skierowane do rodziców. Bo wiemy też, że jest to grupa, która dość często nie korzysta z tej pomocy, nie zgłasza się z tą pomocą. Jest w nich wiele lęków i obaw. Jeszcze wciąż pokutuje takie przekonanie, że to jest wstyd zgłaszać się po pomoc. W związku z tym będziemy się starali, korzystając tutaj z dobrych doświadczeń organizacji pozarządowych, przełamywać te lęki i tworzyć lokalnie takie możliwości, żeby mogli korzystać z różnych programów rozwijających ich umiejętności wychowawcze, wspierających ich w radzeniu sobie w niełatwej sytuacji, w jakiej się znaleźli.

Ale też mamy na celu jakby wsparcie samych nauczycieli. Bo wiadomo, że żeby dobrze zabezpieczać potrzeby psychiczne dzieci, musi być też kadra, która też dba o swój dobrostan – więc elementem tych przygotowywanych przez nas działań jest zapewnienie dostępu do superwizji dla nauczycieli, superwizji koleżeńskich i superwizji dla specjalistów. I także właśnie tworzenie tych sieci wymiany doświadczeń pomiędzy nauczycielami, pomiędzy przedstawicielami organizacji pozarządowych. No bo tak jak mówię, tych doświadczeń – zresztą państwo na pewno też wiecie – jest bardzo dużo pozytywnych, bardzo dużo też zasobów. To, od czego na pewno chcemy zacząć, to zwiększenie dostępności do właśnie takich materiałów.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, możliwie zwięźle, jeśli można prosić. To, co się nie uda, zawsze można na piśmie. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MZ Wojciech Konieczny:

Sugestię zrozumiałem. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, zwięźle...

Ilu osobom udzielono pomocy na poszczególnych poziomach? Można powiedzieć, na wszystkich poziomach w 2023 roku 268 tys. osób. Jest to duży wzrost. Jeżeli chodzi o pierwszy poziom to jest o prawie 100% więcej porad w stosunku do roku 2022 – więc to jest korzystne zjawisko, o które nam chodziło, aby zintensyfikować właśnie działalność leczenia na tym pierwszym etapie.

Czy w jakiś sposób mamy mierniki? Myślę, że miernikiem takim może być to, że obserwujemy obecnie właściwie brak wzrostu w ilościach prób samobójczych rok do roku. A jeśli chodzi o próby samobójcze zakończone skutecznie, obserwujemy spadek. W związku z tym jest to zjawisko bardzo pozytywne. Oczywiście ono dopiero się rozpoczyna, ale jest to korzystna okoliczność i cieszymy się bardzo z tego – więc można powiedzieć, że ta zmiana systemu leczenia przynosi efekty w tym najbardziej newralgicznym miejscu, o które też nam chodziło.

Co do numeru, który został uruchomiony – nie mamy jeszcze raportu. Myślę również, że ten raport nie powstanie bardzo szybko, gdyż telefon rozpoczął działanie stosunkowo niedawno. Jeszcze teraz mamy okres wakacyjny lipiec, sierpień – co pewnie też będzie miało pewien wpływ. Myślę, że realnie na koniec jesieni będzie można przedstawić – z końcem października, może na początku listopada – takie pierwsze dane, które będą uwzględniały na tyle długi czas, że będziemy mogli powiedzieć, co obserwujemy, jakie efekty, jaką ilość telefonów i w jakich sprawach. To wszystko jest monitorowane, natomiast na efekty myślę, że trzeba trochę poczekać – bo to jest za wcześnie.

I proszę państwa, chciałbym... Oddam głos pani doktor Lewandowskiej – w sprawie specjalizacji lekarzy poproszę o krótką wypowiedź. Tylko chciałbym zaznaczyć, że przedmiotem dzisiejszego posiedzenia jest opieka psychologiczna w szkołach, w związku z czym poproszę panią doktor... Bo jesteśmy przygotowani do odpowiedzi na wiele pytań, ale myślę, że zakres dzisiejszego posiedzenia nie obejmował tego, więc może krótko o tym, że nie jest tak bardzo źle z tym, jak wygląda nabór na tę specjalizację. Dziękuję bardzo.

Konsultant krajowa w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży Aleksandra Lewandowska:

Też obiecuję, że będzie bardzo krótko, natomiast chcę pewną informację sprostować. Mianowicie łączna liczba aktualnie specjalistów, psychiatrów dzieci i młodzieży czynnych zawodowo – bo o tych mówimy – to jest 546. Więc pan poseł mówił o specjalistach, którzy kształcili się i szkolili w tak zwanym starym trybie, gdzie jeszcze mieliśmy specjalizację pierwszego stopnia i drugiego stopnia – to są specjaliści, którzy praktycznie są nieczynni zawodowo. Z roku na rok liczba szkolących się rośnie nam średnio o około 63. Na przestrzeni ostatnich 10 lat przybyło tych specjalistów ponad 200.

Rozwiązania, jakie są procedowane – to jest specjalizacja wpisana jako priorytetowa, więc nie tylko jest wyższe wynagrodzenie, ale także warunki pracy są niezwykle istotne. Inwestycje w psychiatrii, przekazanie ponad 4,2 mld zł, które mają również wspomóc te jednostki, które mają akredytację i szkołę przyszłych specjalistów – nie tylko psychiatrów dzieci i młodzieży, ale psychiatrów, psychologów klinicznych, psychoterapeutów – naszym zdaniem przyciągnie też te osoby do wyboru tej specjalizacji. I też trzeba zaznaczyć, że nastąpiły znaczące zmiany w programach specjalizacji, które są dedykowane i skoncentrowane na tym, żeby przede wszystkim w tych różnych jednostkach i poziomach koncentrować się na współpracy takiej międzysektorowej, ale również wewnątrzsektorowej – czyli pomiędzy psychiatrą, psychologiem i psychoterapeutą. Tak są konstruowane nowe programy specjalizacji, co nie tylko w mojej ocenie – tak myślę – przyczyni się do tego, że przyszli specjaliści, a w pewnym okresie szkolący się, będą chętniej wybierali tę specjalizację.

I już kończąc, pani przewodnicząca – bo widzę, że czas nagli – kolejna zmiana, która jest procedowana, to nowelizacja ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty, czyli

możliwość kierowania i nadzoru nie nad czterema szkolącymi się osobami, ale pięcioma szkolącymi się osobami, żeby zapewnić większą dostępność, szczególnie w tych regionach, gdzie tych specjalistów brakuje. Ale taka kropka nad i – ja bym chciała, żeby wyraźnie wybrzmiało, że rozwiązaniem problemów, tak jak państwo mówicie, nie jest psycholog w każdej szkole czy większa liczba psychiatrów dziecięcych – bo ona rośnie, psychologów w szkole przybywa – ale wykorzystanie pełnego potencjału kadrowego – to jest jedna kwestia – wykorzystanie możliwości współpracy międzysektorowej, czyli również zaangażowanych organizacji pozarządowych.

I bym bardzo chciała wesprzeć to, co pan poseł Napieralski powiedział – że absolutnie takie kampanie społeczno-informacyjne jako też element profilaktyki są nam bardzo potrzebne. Bo przypomnijmy sobie rok 2012 i kampanie społeczno-informacyjne dedykowane walce z dopalaczami i z tym problemem. I to było skuteczne, poradziliśmy sobie. Podobnie jest tutaj.

I to, co powiedziała pani minister Piechna-Więckiewicz – absolutnie dane Światowej Organizacji Zdrowia i nasza praktyka wyraźnie pokazują, że 80% naszych pacjentów, gdyby dostało pomoc wcześniej i na odpowiednim etapie, nie musiałyby być leczone psychiatrycznie, głównie w oddziałach stacjonarnych. I myślę, że to spotkanie temu było dedykowane – żeby na to zwrócić uwagę, współpracować ze sobą. Myślę, że bardzo ważnym krokiem jest wprowadzenie do szkół nowego przedmiotu, czyli edukacji zdrowotnej. To się za chwilę zadzieje. I to jest też bardzo ważny element w odniesieniu do profilaktyki i promocji zdrowia psychicznego.

Przewodnicząca poseł Marta Golbik (KO):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam zakończenie omawiania informacji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Bardzo państwa przepraszam, ale ja mam równoległe inną Komisję i głosowania, więc opuszczę szybko.

Dziękuję. Do widzenia.